

GAZOWNIA NA POCZĄTKU XX. W.

Od 1904 r. samorząd Czempinia rozpoczął przygotowania do wprowadzenia centralnego systemu oświetlenia gazowego. Na początku 1905 r. specjalna komisja miejska z burmistrzem na czele podczas służbowych wyjazdów zwiedzała różne



gazownie. W pierwszych dniach lutego wizytowana komisja zatwierdziła jednogłośnie budowę gazowni klasycznej. Uchwalono również niezbędny kapitał budowlany - 80 000 marek, oprocentowany na 3,5/8%, który miał pochodzić z Pruskiego Banku Listów Zastawnych S.A. (Preussische Pfandbhf Bank A.-G.) w Berlinie. Miesiąc później magistrat powierzył wykonanie projektu gazowni z siecią gazową i oświetleniem, a także realizację całej inwestycji firmie Carla Franckego z Bremy. Już podczas budowy, 1 czerwca 1905 r., radni uchwalili wykonanie przy gazowni także łaźni, która miała składać się z 2 pomieszczeń z wannami i prysznicami oraz 1 kabiny z prysznicem. Realizacja przedsięwzięcia zaczęła się w kwietniu i trwała tylko 4 miesiące. Uruchomienie zakładu oraz oświetlenia publicznego nastąpiło 3 sierpnia 1905 r., kiedy to na ulicach Czempinia zapłonęły pierwszy raz latarnie gazowe, oświetlające miasto do godziny 23.00.

Czempieńska gazownia została zaprojektowana do wydajności 50 000 m³ gazu w skali roku. Do regularnej eksploatacji weszła we wrześniu 1905 r., a koszt jej budowy wyniósł prawie 76 000 marek. W roku etatowym 1908/1909 liczba latarni publicznych wynosiła 31 sztuk, płomieni w mieście (razem z ulicznymi) - 575, a kocherów i piecyków gazowych - 57; działał też silnik gazowy o mocy 7 KM. W tymże roku produkcja gazu osiągnęła ponad 60 000 m³, z czego do gotowania zużyto 10 194 m³, do oświetlenia prywatnego 43 479 m³, do oświetlenia publicznego 4994, a do celów motorycznych 3544. Wytwórczość gazowni za 1913 r. sięgnęła 63 000 m³ gazu. Zakład eksploatowano bez poważniejszych zmian do końca I wojny światowej i prawdopodobnie rozbudowano jedynie wyposażenie piecowni.

Kompleks gazowni składał się z kilku połączonych z sobą budynków technologicznych, zwartych od północy z domem gaz mistrza, wolno stojącego budynku gospodarczego oraz mokrego zbiornika gazu. Cała działka została otoczona ogrodzeniem z siatkowego płotu. W centralnej części gazowni znalazła się wyższa i obszerniejsza hala piecowni, flankowana od północy przez piętrowy dom mieszkalny o architekturze utrzymanej w konwencji willowej początku XX w., zaś od południa przez niższe hale aparatowni z dobudowaną zegarownią i halą regeneracji rudy darniowej. Budynek mieszczący łaźnie znajdował się po stronie wschodniej piecowni. Dom gazmistrza przykryto dachówką ceramiczną, budynki technologiczne papą bitumiczną nad piecownią i aparatownią wykonano podłużne dachowe nadstawki wentylacyjne. Pod względem architektonicznym część technologiczna otrzymała identyczny wystrój jak budynek mieszkalno-biurowy gazmistrza (wysoki ceglany pas cokołowy, w narożach elewacji wąskie ceglane lizeny z ząbkowaniem, otwory okienne otoczone



ceglanymi opaskami z rozmieszczonymi regularnie na ich obwodzie ceglanyimi kłińcami). Wszystkie elewacje były tynkowane i bielone, ceglane lico na całej wysokości ściany funkcjonowało jedynie w elewacji północnej (w jej zachodnim narożu) domu mieszkalnego. Oprócz gazowni z mieszkaniem gazmistrza na terenie zakładu znalazły się także: niewielki budynek gospodarczy o elewacjach korespondujących z gazownią (przykryty dachem z papy bitumicznej) oraz zbiornik mokry gazu, który stał na pomocny wschód od mieszkania gazmistrza, na terenie dzisiejszego ogrodu.

Wyposażenie technologiczne gazowni było najprawdopodobniej, z uwagi na wielkość zakładu, zredukowane było do minimum. Gaz wytwarzany w piecu poziomoretortowym (prawdopodobnie 2-retortowym), płynął do chłodnicy powietrznej, przechodził przez płuczkę amoniakalną i odsiarczalniki, a następnie przez gazomierz stacyjny do zbiornika mokrego gazu o pojemności 300 m³. Stąd przez regulator ciśnienia prowadzony był już do gazociągów i odbiorców.

Przy użyciu wyposażenia technologicznego z 1905 r. czempińska gazownia funkcjonowała przez cały okres międzywojenny. W połowie lat 30. zakład posiadał 218 odbiorców gazu, na ulicach znajdowało się 30 latarni z 42 płomieniami, a roczna produkcja osiągała 63 154 m³ gazu. Długość sieci gazowej w 1935 roku wynosiła 2,4 km. Gazownia była eksploatowana do roku 1937, tj. do czasu uruchomienia Miejskiego Zakładu Elektrycznego po tym jak do miasta doprowadzono prąd elektryczny z linii 15 kV Mosina - Śrem. Zlikwidowanie gazowni było konieczne, gdyż popyt na gaz tylko dla celów grzewczych był bardzo mały, a więc eksploatacja jej w dalszym ciągu, łącznie z perspektywą ponoszenia kosztów okresowych napraw, okazało się nieekonomiczne dla miasta. Podczas likwidacji oszacowano wartość urządzeń gazowych na 10 911,50 zł. W obiekcie znajdowała się także łazienka z dwoma wannami, z której korzystali mieszkańcy za opłatą wpłaconą do kasy miejskiej. W latach 1923-1937 kierownikiem tego komunalnego przedsiębiorstwa był Ignacy Kubiak. Jeszcze w latach 30 XX w. budynek adaptowano na remizę strażacką, a po II wojnie światowej także na biura Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej. W wyniku tych inwestycji budynek stracił w dużej mierze oryginalny wygląd elewacji i bryły. W stanie niezmiennym pozostało jedynie mieszkanie gazmistrza, które do dziś pełni pierwotną funkcję mieszkalną.

